



Zieloni: Domagamy się wycofania się z energetyki jądrowej

Japonię dotknęła katastrofa ekologiczna i społeczna na niespotykaną skalę. Wyrazimy najgłębsze wyrazy współczucia i wsparcia dla mieszkańców Japonii, szczególnie osób, których najbliżsi zginęli. Trzęsienie ziemi i następujące po nim potężne tsunami, które uderzyło w Japonię to jedna z największych i najbardziej tragicznych katastrof ekologicznych i społecznych ostatnich dekad. Kolejne godziny odkrywają bezmiar kataklizmu: tysiące ofiar, niewyobrażalne zniszczenia oraz skażenie środowiska zagrażające pozostałym przy życiu mieszkańcom Wysp. Japonia, będąca jednym z najbardziej uprzemysłowionych i najlepiej zorganizowanych krajów świata, doświadcza katastrofy, która prawdopodobnie na wiele lat dotknie głębokim kryzysem społeczeństwo i gospodarkę tego kraju.

Zdaniem Zielonych najpoważniejszym obecnie wyzwaniem jest dramatyczna sytuacja systemu energetycznego kraju, w którym prawie 30% energii elektrycznej pochodzi z elektrowni jądrowych. Jednym z najbardziej groźnych efektów tsunami są konieczne wyłączenia w kilku japońskich elektrowniach jądrowych. Najbardziej dramatyczna wydaje się katastrofa w EJ **Fukushima I** na północ od Tokio, która wywołana została przerwaniem chłodzenia reaktora, stopieniem się prętów paliwowych, nagromadzeniem wodoru oraz wybuchem jednego z bloków EJ. Mimo różnych uspokajających opinii, wysiedlenie kilkuset tysięcy ludzi w promieniu 20 km od tej elektrowni przypomina doświadczenie z katastrofy w Czarnobylu. Elektrownie atomowe, nawet w przodującym technologicznie kraju, przygotowanym na katastrofy sejsmiczne, nie są bezpieczne.

Zieloni od lat wskazują, że konieczne jest globalne odejście od energetyki jądrowej jako technologii niezrównoważonej i niedomkniętej (nierozwiązana kwestia składowania odpadów jądrowych) oraz oparcie polityki energetycznej na podnoszeniu efektywności energetycznej i zwiększaniu produkcji energii ze źródeł odnawialnych.

- Tragedia w Japonii pokazuje, że nawet najlepiej zorganizowane i rozwinięte społeczeństwa nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa reaktorów jądrowych w wypadku katastrofy ekologicznej o takich rozmiarach. Sytuacja w EJ Fukushima I zapewniającej energię elektryczną stolicy kraju wymyka się spod kontroli służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo jądrowe i każda godzina przynosi nowe dramatyczne informacje. W tym kontekście konieczne jest natychmiastowe zbadanie wszystkich elektrowni jądrowych w Europie pod kątem ich „odporności” na tego typu zagrożenia. – powiedział **Dariusz Szwed**, przewodniczący Zielonych 2004.

- Weryfikacji przez społeczeństwo wymaga także program jądrowy forsowany obecnie przez rząd, który jest przygotowywany w pośpiechu, bez konsultacji społecznych i ma wiele błędów, na które wskazują liczni eksperci, m.in.: prof. Krzysztof Żmijewski, Sekretarz Generalny Społecznej Rady Narodowego Programu Redukcji Emisji; prof. Władysław Mielczarski, członek Europejskiego Instytutu Energii czy prof. Michał Waligórski, były Prezes Państwowej Agencji Atomistyki - instytucji mającej być niezależną od rządu, który został odwołany ze stanowiska w kilka dni po zgłoszeniu wielu krytycznych uwag wobec projektów przepisów jądrowych przygotowanych przez rząd. To wskazuje, że **grozi nam katastrofa jądrowa wywołana niekompetencją rządu**, który bez odpowiednich analiz naukowych oraz konsultacji społecznych spycha Polki i Polaków na szkodliwą dla społeczeństwa i gospodarki ścieżkę jądrową. Renesans energetyki atomowej jest mitem. Od katastrofy w Czarnobylu wycofuje się z niej coraz więcej państw świata. W tym dramatycznym dla Japonii momencie konieczna jest poważna debata nad globalnym wycofaniem się z energetyki jądrowej – konkludował Szwed.

Kontakt w sprawie: Dariusz Szwed,

Więcej na temat zielonej energetyki: www.energia.zieloni2004.pl#

Projekt kartki: Grzegorz Laszuk